

Zwiedzamy miasto z lwem w herbie. Rynek i plac Katedralny

Szlakiem legnickiego lwa (4)



Gotycki kościół św. Piotra i Pawła oraz barokowy pałac Hochberga na obrazie uwiecznił XIX-wieczny legnicki artysta Teodor Blatterbauer. Poniżej to samo ujęcie po wyburzeniu pałacu i wybudowaniu w jego miejsce w latach 1884-86 Pasażu Piotra i Pawła, oraz przebudowie kościoła w latach 1892-94. Obok emaliowana tablica reklamowa ze sklepu Bernharda Salingera, jaki funkcjonował w ciągu handlowym pasażu.

REPR. BARTŁOMIEJ RODAK



Autor korzystał z następujących źródeł:

1. W. Bochnak, „Kościół katedralny w Legnicy”
2. G. Humeńczuk, „Legnica na dawnych kartach pocztowych. Park”
3. G. Humeńczuk, „Legnica na dawnych kartach pocztowych. 1900”
4. G. Humeńczuk, „Nowy Ratusz w Legnicy 1905-2005”
5. B. Rodak, „Legnicka Starówka. Z dziejów zagłady i odbudowy”, (w:) „Szkice Legnickie” t. 27

Pozostając w Rynku i jego sąsiedztwie, warto przypomnieć zdarzenia, w wyniku których centrum miasta nieodwracalnie zmieniło oblicze. Dzisiejszej starówki nie ukształtowała jednak wyłącznie bezmyślność radzieckich żołnierzy i władz polskich, które po wojnie burzyły ceną architekturę. Palce maczali też w tym przedwojenni legnicy.

Bartłomiej Rodak

Zamiast barokowego pałacu – neorenesansowy pasaż Piotra i Pawła, zamiast pierwotnej gotyckiej postaci katedry – „wytępowana” maszynową cegłą licową z końca XIX wieku neogotycka świątynia, zamiast monumentalnego budynku Nowego Ratusza – realizowane jedynie w połowie pierwotne założenie. W każdym przypadku zadecydowały interesy. Od wielkiego biznesu i Kościoła, po radnego i właściciela piwiarni, stojącej na drodze wielkiej miejskiej inwestycji.

TEATR ZAMIAST SUKIENNIC

Spacer zaczniemy w miejscu, gdzie w połowie XV w. wznosiły się sukiennice i dom kupiecki, swoje kramy mieli tu m.in. kupcy z Krakowa i Lubeki. W zachodniej części bloku śródmiejowego, po sąsiedztwie od południa z Domem pod Przepiórczym Koszem, w 1842 r. stanął neorenesansowy Teatr Miejski. Już od narodzin samej idei jego budowy służyć było głosy sprzeciwu. Kiedy w 1839 r. zdecydowano o rozbiórce sukiennic, będących w fatalnym stanie technicznym, rajcy forsowali koncepcję budowy teatru, jednak zarząd miasta chciał sprzedać teren. Spór zażegnały władze rejencji, przyznając rację radnym, mającym poparcie mieszczaństwa. Po analizie kilku kosztownych i mało atrakcyjnych projektów, budowę teatru powierzono znanemu i cenionemu architektowi Karlowi Ferdynandowi Langhansowi Młodszemu – twórcy teatru we Wrocławiu, a później także w Szczecinie, Dessau i Lipsku. Im-

ponujący gmach, wzorowany na pałacu Strozich we Florencji, ukończono w błyskawicznym tempie. Uroczyste otwarcie miało miejsce 25 grudnia 1842 roku. W najatrakcyjniejszym miejscu w Rynku wyrosła niewielka gabarytowo, kubiczna bryła, która swoim dostojnym i monumentalnym charakterem do dziś robi wrażenie. Pas drugiej kondygnacji zdobią kartusze herbowe miast śląskich, w tym Legnicy i Księstwa Legnickiego. Skromną dekorację elewacji przeciwstawiono bogatemu wystrojowi wnętrz, w tym neoklasykistycznej widowni na 500 miejsc. W 1898 r. brano pod uwagę wyburzenie gmachu i rozbudowę w tym miejscu ratusza o architekturze odpowiadającej sąsiedniemu Pasażowi Piotra i Pawła, lecz szczęśliwie owe plany nie doszły do skutku. Dzisiejszy charakter wnętrza teatru zawdzięczają modernizacji z lat 1938-39. Od końca wojny aż do 1965 r. budynek zajmowali Rosjanie. 20 lat później, mieszczący się tu Legnicki Dom Kultury przeniesiono w inne miejsce, by obiekt przekazać nowo powstałemu Teatrowi Dramatycznemu, który po licznych przekształceniach, w 1999 zmienił nazwę na Teatr im. Heleny Modrzejewskiej.

PASAŻ PIOTRA I PAWŁA ZAMIAST PAŁACU HOCHBERGA

Trudno znaleźć miasto, w którym architektura ucierpiała równie mocno wskutek bezmyślności, jak w powojennej Legnicy. Jednak już wcześniej była ona okaleczana. Około 1860 r. rozpoczęto rozbiorę średniowiecznych murów i obwarowań

miejskich, przygotowując przestrzeń pod ekspansję demograficzną i budowlaną. Była ona forsowana przez lobby przedsiębiorców, którzy zupełnie nie liczyli się z dotychczasowymi wartościami architektonicznymi i urbanistycznymi. Nieco później ich ofiarą padł słynny barokowy pałac Hochberga, zajmujący przestrzeń od południowej części Rynku i ul. Złotoryjskiej aż po dzisiejszą ul. Wjazdową (setki wozów gruzu z rozbiorów wykorzystano do podniesienia terenu w części parku zwanej Schützengrund – między ul. Powstańców Śląskich a Witelona). Na miejscu pałacu w latach 1884-1886 wzniesiono Pasaż Piotra i Pawła, co musiało się odbyć za cichym przyzwoleniem, a nawet z poparciem miejscowego kleru. Przebudowę sąsiadującego z Pasażem kościoła parałialnego, mimo krytyki ze strony Berlińskiego Urzędu Architektonicznego, od 1892 do 1894 r. z własnej kieszeni sfinansował bowiem legnicki biznesmen. Powstała gigantyczna wizytówka firmowa przemysłowego potentata i producenta artystycznej cegły licowej, później także miejskiego radnego i przewodniczącego Rady – Juliusa Rothera.

Pasaż Piotra i Pawła, mieszczący ciąg handlowy, bank i mieszkania, zaprojektowała wrocławska firma Brost i Grosser. Obiekt mieścił liczne sklepy, w tym Delikatesy Ericha Schneidera, jednego ze sponsorów parku, właściciela willi przy ul. Korfańtej (obecnie Polish Open University), czy sklep z tapetami, dywanami i linoleum, należący do Bernharda Salingera.

Obecny pl. Słowiański (Friedrichsplatz) od strony południowej w 1918 roku. Po lewej widać wyburzoną po wojnie część kompleksu zwanego Pasażem Piotra i Pawła.



W takim ceramicznym naczyniu w delikatesach Ericha Schneidera (dostawcy dworskiego), mieszczących się w Pasażu Piotra i Pawła w miejscu obecnej Galerii Sztuki, przed stu laty można było kupić smalec.

Na fasadzie liczącego sobie już niespełna 170 lat budynku legnickiego teatru, wzorowanym na pałacu Strozich we Florencji, umieszczono herby miast śląskich, w tym legnicki – lew z dwoma kluczami.



FOT. KAROL WIEGLEWSKI

Pod koniec lat 50. władze Legnicy zabiegające o przywrócenie „piastowskiego dziedzictwa” miasta, aby podkreślić i wyeksponować sylwetkę katedry, postulowały przerobę elewacji Pasażu Piotra i Pawła. Zaproponowano obniżenie do „bardziej ludzkich proporcji”, „zmianę proporcji podcieleni”, „zniesienie wykuszów i sterczyń dachowych” oraz „pokrycie jasnym tynkiem dotychczasowych elewacji, co kontrastowałoby kolorystycznie z elewacją kościoła.” Szczęśliwie, te odważne pomysły nie doczekały się realizacji. Do dziś nie przetrwała jedynie część kompleksu przy pl. Słowiańskim, którą rozebrano po pożarze w latach 60. XX wieku.

KATEDRA ŚW. PIOTRA I PAWŁA

O drewnianym kościele źródła wspominają już w 1208 r., 17 lat później jako budulca użyto kamienia. Rozpoczęta w 1328 r. budowę kościoła św. Piotra i Pawła, przerywaną m.in. wielkim pożarem w 1338 r., zakończono w 1378, kiedy nadano mu pierwotny gotycki charakter.

W XIV i XV w. układ urbanistyczny z wyodrębnionym Dużym i Małym Rynkiem utrwalił się tak dalece, że w 1526 r. główny (zachodni) portal kościoła był już nazywany „tylnymi drzwiami”. Jego funkcję przejęło wejście w północnej elewacji świątyni, wiodące do wnętrza właśnie od strony Rynku. Po kolejnym wielkim pożarze w 1648 r. świątynię odbudowano. Jest ona trójnawową pseudobazyliką murywaną z cegły. Nawę główną kryje sklepienie sieciowe, nawy boczne – sklepienia krzyżowe.

„Zabytkiem dużej klasy i pierwszoplanowej dominacji miejskiej jest kościół św. Piotra i Pawła, zamykający Rynek od strony południowej. Oszczepiony przez Niemców podczas konserwacji w końcu XIX w. fakturą czerwonej licówki, posiada zręczną bryłę i dwuwieżową główną elewację” – pisali w 1958 r. autorzy „Planu szczegółowego-koordynacyjnego śródmieścia miasta Legnicy” pod kier. inż. Świątkowskiego. Owa dwuwieżowa

bryła to efekt przebudowy z lat 1892-94, kiedy do budowano wieżę południową, co trwale zmieniło panoramę miasta zarysowaną sylwetkami świątyń i zamku. Podczas modernizacji, odbudowano też szczyt zachodni, przeprowadzono renowację portali, maswerków, przebudowano kaplice boczne, położono instalację elektryczną, a także wymieniono witraże. Ten umieszczony nad ołtarzem dotychczasowych elewacji, wykonany w 1886 r. prawdopodobnie w berlińskiej pracowni Oetkera, zdobi herbowy lew z dwoma kluczami. Jego wizerunek, choć skierowany w lewą stronę heraldyczną, mieści się też w 12-metrowym, wykonanym z drewna i stiuku barokowym ołtarzu głównym, poświęconym w 1756 r. Złoczonego lwa widać po prawej stronie nad figurami ewangelistów.


Po XIX-wiecznej przebudowie świątyni zachowały się dwa cenne portale – zachodni z Madonną z Dzieciątkiem (XV w.) i północny z Pokłonem Trzech Króli. U stóp wspartych na kolumnach figur patronów kościoła, spoczywających po zewnętrznych stronach ostrołuku północnego portalu, spoczywają dwa symbole mocy – lwy z kluczami, księgą i mieczem.

CIĄG DALSZY NASTĄPI

Usytuowany vis-a-vis placu Katedralnego monumentalny gmach Nowego Ratusza to kolejna tajemnica do odkrycia na szlaku legnickiego lwa. Mało kto wie bowiem, że pewien przedwojenny radny, a jednocześnie właściciel gruntów przeznaczonych pod budowę nowego ratusza i restauracji oraz piwiarni (dziś w niewielkim budynku mieszczą się wydziały urzędu miasta), nie był zainteresowany sprzedażą. Być może także z tego powodu zrealizowano tylko pierwszy etap ogromnego projektu. Na drodze budowniczych stanęła też I wojna światowa, później jej ekonomiczne skutki, a w latach 30. państwo nie było już zainteresowane dokończeniem inwestycji, mając inne priorytety. Ale o tym w kolejnej części naszej wędrowki po mieście z lwem w herbie.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPOJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOLECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
CZŁOWIEK NAJLEPSZA INWESTYCJA

**Jesteś osobą zatrudnioną w służbie zdrowia
i grozi Ci zwolnienie?
A może jesteś zainteresowany
założeniem własnej firmy?**

Centrum Wspierania Projektów Europejskich S.A.
organizator projektu szkoleniowego
„Nowa szansa dla zagrożonych zwolnieniami”,
współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego zaprasza do udziału
**w bezpłatnych szkoleniach z zakresu zakładania i prowadzenia
własnej działalności gospodarczej**

**Uczestnictwo w projekcie to możliwość
uzyskania dotacji w wysokości
50 tys. zł na założenie własnej firmy**

Projekt skierowany do osób pracujących na mocy umów o pracę w służbie zdrowia
– zamieszkałych i zatrudnionych na terenie województwa dolnośląskiego.
Jeśli jesteś zatrudniony na dowolnym, niekoniecznie medycznym stanowisku
w publicznej bądź prywatnej placówce służby zdrowia, ten projekt jest dla Ciebie
– Uczestnicy nie muszą posiadać wykształcenia medycznego, ani pracować na stanowisku medycznym
– Nowo otworzona działalność nie musi być związana z branżą medyczną

NABÓR DO PROJEKTU TRWA!

Szczegółowe informacje na temat projektu znajdują Państwo na stronie projektu:
www.nowaszansa.cwpe.pl oraz pod numerem **71 79 79 506**